



OBYWATELSKI
PARLAMENT
SENIORÓW

**List Otwarty do Pani Barbary Szafraniec
w związku z publikacją w Głosie Seniora.**

Szanowna Pani Przewodnicząca

Gratuluję wyboru na przewodniczącą Ogólnopolskiego Porozumienia o Współpracy Rad Seniorów.

Prezydium Obywatelskiego Parlamentu Seniorów co do zasady popiera wszelkie formy konsolidacji ruchu senioralnego, docenia rolę gminnych rad seniorów, wspiera ich powstawanie i inspiruje samorządy gminne do ich tworzenia.

Porozumienie się 30 spośród 200 istniejących rad seniorów to dobry początek ich wspólnych działań.

Jesteśmy otwarci na wszelkie formy współpracy z tym środowiskiem.

W Pani wypowiedzi prasowej w Głosie Seniora (nr 21/2016) pojawiło się jednak szereg nieprawdziwych informacji, przejawów nieznajomości obowiązujących regulacji prawnych, co zmusiło mnie do zajęcia w imieniu OPS stanowiska, bowiem stawiamy w OPS na rzeczową polemikę i realizację wspólnych celów, a nie na wywoływanie konfliktów, konfrontację i podziały. We współpracy **niezmiernie ważne są bowiem fakty, rzeczowość argumentów i dokonania, a nie demagogia, pustosłowie, fałszywe oskarżenia i mity.**

Trzymając się więc wyłącznie faktów stwierdzam, co następuje;

1. Doceniamy rolę gminnych rad seniorów w aktywizowaniu lokalnych społeczności seniorów, inspirowaniu i opiniowaniu poczynań gminnych samorządów, czego wyrazem był fakt, iż inicjator powołania Obywatelskiego Parlamentu Seniorów, którym było środowisko UTW (520 organizacji), wyszedł z inicjatywą zaproszenia gminnych rady seniorów do grupy inicjatywnej OPS.

Przypomnę, że do grupy inicjatywnej powołanej do współtworzenia OPS wszedł także Polski Związek Emerytów Rencistów i Inwalidów, (2500 terenowych jednostek organizacyjnych w całym kraju), a w inauguracyjnym składzie delegatów OPS reprezentowane są ponadto: Koalicja Na Pomoc Niesamodzielnych (500 organizacji osób niesamodzielnych i niepełnosprawnych), Związek Żołnierzy Wojska Polskiego (liczący 14 tys. członków), Federacja 9 central związkowych skupiających wszystkie organizacje emeryckie służb mundurowych, reprezentująca w sumie ponad 50 tysięcy członków, a także Rządowa Rada Ludnościowa oraz kilkadziesiąt innych organizacji senioralnych o dużym dorobku i wieloletnich tradycjach działania.

Tak więc już w pierwszej pionierskiej sesji OPS było reprezentowanych ponad 3500 organizacji senioralnych z bardzo zróżnicowanych środowisk polskich seniorów.

Rekomendacja organizacji, jako forma delegowania do OPS, wydaje się być najbardziej trafną i efektywną formą wyboru i jak dotychczas żadne środowisko biorące udział w konsultacjach nie zaproponowało żadnego lepszego sposobu. Proponowana zaś przez Panią analogia wyborów do OPS z wyborami parlamentarnymi czy samorządowymi to raczej nieporozumienie.

Ogromne, ogólnopolskie organizacje senioralne wprowadziły do OPS po 1 - 2 delegatów i z pełnym zrozumieniem odniosły się do tych koniecznych ograniczeń. Dobrze zatem byłoby, aby i gminne rady seniorów, odnalazły w tej społeczności odpowiednie miejsce adekwatne do ich liczby, zasięgu terytorialnego i wymiernych osiągnięć.

Użalanie się nad rzekomym pokrzywdzeniem rad seniorów, nie wytrzymuje konfrontacji z faktami jak również czyni **absolutnie nieprawdziwą tezę o zdominowaniu OPS przez środowisko UTW.**

2. Akredytacja na I sesję wykazała, że organizacji senioralnych w Polsce jest co najmniej kilka tysięcy, a wraz z organizacjami katolickimi, sportowymi, medycznymi i zakładami leczniczo-opiekuńczymi – kilkanaście tysięcy i wszystkie chciałyby mieć swoich reprezentantów w OPS, a zatem zachowanie pełnej reprezentatywności środowiska senioralnego jest zadaniem niezwykle trudnym. Konieczne jest zatem wprowadzenie zasad selekcji doboru kandydatów.

Zgadzamy się wszyscy, że pożądanym kierunkiem działań OPS jest jak najszersza reprezentatywność środowisk senioralnych. W toku konsultacji wiele razy inspirowaliśmy debaty i pytania jak ją uzyskać. Powtarzam je zatem i teraz.

Czy bardziej reprezentatywnym przedstawicielem środowiska senioralnego jest organizacja o zasięgu ogólnopolskim zrzeszająca kilka czy kilkadziesiąt tysięcy członków, czy też 10-15 osobowa gminna rada seniorów w małej gminie lub mieście?

Pytanie ma charakter retoryczny, a teza, że to właśnie rady seniorów zapewnią najlepszą reprezentację seniorów, nie wytrzymują konfrontacji z rzeczywistością, chociażby każda rada otrzymała mandat do OPS.

Od wielu miesięcy w trybie szerokich debat publicznych i internetowych czynimy wysiłki i poszukujemy optymalnej reprezentacji oraz prostej i bezkosztowej formy akredytacji, a opracowane w ich wyniku i zatwierdzone zgodnie z kompetencjami przez Prezydium OPS **Zasady akredytacji na II kadencję OPS spełniają te wymagania.**

Powstały one w wyniku prowadzonych przez wiele miesięcy konsultacji, spotkań z delegatami, debat i konsultacji internetowych, w których wzięło udział kilkaset osób, lecz jak dotychczas w niewielkim stopniu zaangażowały się w ten proces gminne rady seniorów.

Jedyną formą aktywności, z jakimi spotkaliśmy się w okazjonalnych kontaktach, to domaganie się większej liczby mandatów w OPS.

Jakie przesłanki uzasadniałyby takie żądania i kosztem jakiego środowiska senioralnego? - Pytam w imieniu 3500 organizacji, które mają setki tysięcy członków, kilkudziesięcioletnie tradycje i niekwestionowane osiągnięcia w dbaniu o interesy osób starszych.

Posługuje się Pani w swoich stwierdzeniach też w bardzo dowolny sposób statystyką.

Prawdziwe liczby są takie, że gmin w Polsce jest ok. 2500, ale rad seniorów ok. 200, a więc zaledwie 8%. Większość to organizacje bardzo krótko działające, które są na etapie własnej wewnętrznej organizacji, formułowania planów pracy itp.

Dla 200 rad seniorów, w proponowanych parytetach przewidziano 46 mandatów, plus 16 mandatów przeznaczonych dla Marszałków Województw na zgłoszenie kandydatów na osoby zaufania publicznego, w ramach 10. procentowej rezerwy.

Wraz z innymi przywilejami, daje to radom seniorów najkorzystniejszy wskaźnik i sytuację w stosunku do innych grup, co jest powodem niezadowolenia i krytyki innych środowisk senioralnych. Ponadto rady seniorów, jako jedyna grupa, są zwolnione z konieczności spełnienia kryteriów dodatkowych, (zasięg terytorialny, liczebność i staż), co już na starcie stawia je w bardzo uprzywilejowanej pozycji, w stosunku do wszystkich pozostałych.

Czy takie przywileje są uzasadnione?. To sprawa wielce dyskusyjna.

3 Kolejna Pani koncepcja to regionalne wybory do OPS.

Taki alternatywny sposób przeprowadzenia wyborów do OPS zawarty jest w przyjętych Zasadach prowadzenia akredytacji do kolejnych kadencji OPS!

Wyważa Pani zatem przysłowiowe otwarte drzwi, dając tym dowód, że nie zna Pani podstawowych regulacji prawnych dotyczących OPS.

Na marginesie dodam, że **regionalne wybory do OPS to dość kontrowersyjny pomysł, którego jak dotychczas nie poparło, poza środowiskiem małopolskich rady seniorów, żadne środowisko rad seniorów w kraju.**

Co ważne, nie wyraził nim jak na razie zainteresowania także Marszałek woj. małopolskiego, a jedynie Urząd Marszałkowski danego województwa mógłby takie wybory firmować i przeprowadzać. Stanowisko małopolskich rad seniorów powinno być zatem przede wszystkim skonsultowane z Marszałkiem Województwa, o czym najwyraźniej Pani nie pomyślała.

Uważna lektura podstawowych dokumentów i propozycji rozwiązań, upublicznionych na stronach www i prezentowanych na regionalnych spotkaniach z delegatami, rozwiąłyby też Pani wyimaginowane obiekcje i zarzuty pod adresem fundacji mającej za cel wspieranie celów statutowych OPS.

Zaproszenie do jej współtworzenia, skierowane dla wszystkich ludzi chcących pomóc jest wciąż aktualne, a kompletny brak alternatywnych koncepcji rozwiązania problemu finansowania potrzeb materialnych OPS, w tym ze strony Komisji OPS zobligowanej do znalezienia rozwiązania i przygotowania prawnego optymalnej formy prawnej, wskazuje na pełną zasadność skorzystania z takiej pomocy.

Fundację o pomocowym charakterze funkcjonującą równolegle, a nie w zastępstwie OPS, może założyć każdy obywatel i zgoda OPS, wbrew temu co Pani pisze, nie jest tu potrzebna - to podstawowa zasada prawna obowiązująca w polskim prawie.

Nie ma też żadnych zależności prawnych między OPS, a Fundacją, toteż nawiązanie potencjalnej współpracy i skorzystanie lub nie z pomocy jest absolutnie dobrowolne - to kolejna zasada prawna.

Najwyraźniej te oczywiste zasady i fakty są Pani obce, co nie przeszkadza Pani w wygłaszaniu autorytatywnych, fałszywych z gruntu opinii.

Szanowna Pani, podsumowując zamieszczone wyżej informacje wyrażam przekonanie poparte wieloletnią pracą obejmującą problematykę senioralną, że jedynie żmudna, rzetelna praca i niekwestionowane sukcesy tworzą etos organizacji i całego ruchu senioralnego, budują partnerskie relacje międzyludzkie, a także płaszczyznę współpracy z rządem i parlamentem, a postęp możliwy jest do uzyskania jedynie w toku rzeczowego dialogu, współpracy i autentycznego zaangażowania.

Dokonania OPS, podjęte inicjatywy, opracowane dokumenty, uzyskane patronaty i nawiązane bardzo dobre kontakty w sferze rządowej dobrze w tym zakresie rokują; referowałam je m. in. na spotkaniu w Krakowie. Publikowane są też na stronie www.fundacjaoputw.pl

Rekomenduję Pani tę lekturę, bo twierdząc publicznie, że OPS nie ma żadnych dokonań obraża Pani organizację, do której Pani należy ale też dyskwalifikuje Pani samą siebie jako delegata OPS.

Przyjętym przez OPS standardem jest praca zespołowa, w której wszyscy partnerzy dążą do wspólnego celu. Stanowiska wygłaszane w imieniu rad seniorów stawiają je zaś w roli jakiejś niezdrowej konkurencji czy też opozycji, co jest dla nas całkowicie niezrozumiałe i nie akceptowalne.

Smutną refleksją natury ogólnej jest, że zawsze w każdym nawet najważniejszym przedsięwzięciu społecznym trafiają się osoby, które skupiają się jedynie na negowaniu wszystkiego i na krytykowaniu pracy innych, bez dystansu i samokrytycznego stosunku do siebie, próbując demagogią lub pustosłowiem populistycznych haseł pokryć brak własnych sukcesów i koncepcji działania.

Mimo to, ja wciąż jestem optymistką, bo otacza mnie szerokie grono wspaniałych ludzi, którzy ze mną współpracują w obecnym składzie Prezydium OPS i poza nim, a źródłem wiary w sukces OPS jest nie tylko bardzo konstruktywna współpraca z coraz szerszymi kręgami środowisk senioralnych, w tym także radami seniorów w różnych regionach Polski, co pozwala na dochodzenie drogą konsensusu do satysfakcjonujących rozwiązań w polityce senioralnej.

Z każdym dniem przybywa nam też wspaniałych partnerów i instytucji wspierających, w tym w ostatnich dniach:

- OPS otrzymał Patronat Honorowy Pełnomocnika Rządu ds. Społeczeństwa Obywatelskiego, Ministra Wojciecha Kaczmarczyka,

-OPS otrzymał patronat merytoryczny sejmowej Komisji Polityki Senioralnej, co rokuje zbudowanie płaszczyzny współpracy z Kancelarią Sejmu RP,

a także możliwość reprezentowania i propagowania interesów OPS w Radzie ds. Polityki Senioralnej, w skład której Minister Rodziny Pracy i Polityki Społecznej powołała niżej podpisaną Przewodniczącą OPS oraz czterech innych delegatów OPS.

Przesyłam serdeczne zaproszenie do współpracy i dialogu opartego na faktach, rzeczowości argumentów i poszanowaniu zdań i osób partnerów.

Z poważaniem

Krystyna Lewkowicz

Przewodnicząca OPS

List otwarty kieruję do delegatów OPS oraz do:

1. Przewodniczącej Komisji Polityki Senioralnej Poseł Małgorzaty Zwiercan
oraz wszystkich członków Komisji

3. Redaktora Naczelnego Głosu Seniora Łukasza Salwarowskiego.

4. Przewodniczącej Rady ds. Polityki Senioralnej prof. Józefiny Hryniewicz